

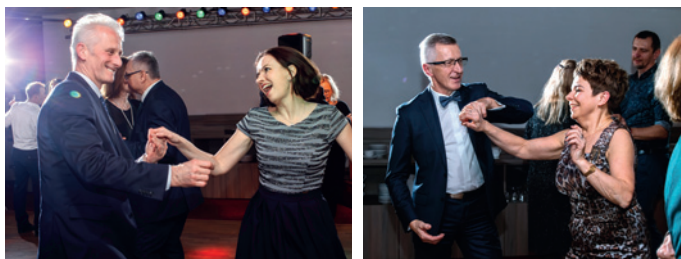
Kalendarium Oddziału Gliwickiego SEP

17 stycznia 2025 r. – 15 marca 2025 r.

Zimowy okres w działalności Oddziału Gliwickiego SEP upłynął pod znakiem ważnych wydarzeń, elektryzujących spotkań oraz energetycznych pomysłów. Zachęcamy do lektury kalendarium, które przybliży najciekawsze momenty tego intensywnego początku roku.

17 stycznia 2025 r.

▷ Ależ to była noc! Bal Elektryków 2025, który odbył się 17 stycznia w klimatycznej restauracji *Trzy Światy* w Gliwicach, przejdzie do historii jako wydarzenie dobrej energii! Jak co roku, zgodnie z dobrą tradycją spotkaliśmy się, by wspólnie się pobawić, złapać oddech, rozładować zawodowe napięcie oraz naładować akumulatory humoru na kolejne miesiące działalności. Już przy wejściu można było odczuć wyraźne iskrzenie – oczywiście tylko to dobre, bo wiadomo, że elektrycy mają w sobie tylko pozytywny potencjał. Oficjalne powitanie poprowadził niezawodny kol. Aleksander Baranowski, który jak co roku trzymał rękę na pulsie (a raczej na przewodach) całego wydarzenia. Serdeczne podziękowania powędrowały także do zasłużonych członków naszego Oddziału SEP, z wyróżnieniem Członka Honorowego – prof. Kazimierza Gierlotki oraz Zarządu pod kierownictwem kol. Marcina Fice. Szczególnym aplauzem nagrodzono kol. Celinę Luderę i kol. Artura Chachulskiego – duetu, który wspomógł realizację wydarzenia.



Ale wystarczy formalności – bo przecież najlepszą izolacją od zimowego znużenia jest dobra zabawa! I tej było pod dostatkiem, gdy zespół *Format*, czyli Małgorzata Mrozek, Michał Kukuła i Krzysztof Konopka, rozgrzali atmosferę tak mocno, że niemal doszło do przeciążenia parkietu! Tańce, piruety, a nawet synchroniczne układy choreograficzne – wszystko przy największych hitach. Muzyka porywała do tego stopnia, że nasi elektrycy, którzy zamienili multimetry na parkietowe krokomierze, zgodnie zdecydowali o przedłużeniu imprezy. Wieczór zakończył się wieloma toastami, serdecznymi uściskami i mnóstwem pozytywnych emocji. Kto nie dotarł, niech żałuje – drugi raz taki dodatni ładunek trafi się dopiero za rok. Podsumowując krótko – Bal Elektryków 2025 był prawdziwym przewodnikiem dobrej zabawy, bezpieczniki wytrzymały, a my już nie możemy doczekać się kolejnego spotkania!

28 stycznia 2025 r.

▷ Styczniowe Konwersatorium Inteligentna Energetyka przebiegało pod hasłem *Elektroprosumeryzm, czyli obywatelskie społeczności energetyczne*, czyli idei silnie promowanej przez Unię Europejską, choć w Polsce wciąż napotykaną sporo oporów, głównie natury formalnej. Wydarzenie odbyło się w formule hybrydowej, w siedzibie OGI, umożliwiając udział również zdalnym uczestnikom. Dyskusję aktywnie współtworzyli m.in.: poseł Stanisław Lamczyk, Krzysztof Bodzek (Politechnika Śląska), Tomasz Muller (Instytut Ekologii Terenów Uprzemysłowionych), Sebastian Kiluk (Akademia Górniczo-Hutnicza), Grzegorz Grzegorzycza (Energopomiar), Dariusz Szwed (Fundacja Zielony Instytut), Dariusz Solarz (Inkubator Przedsiębiorczości Gminy Kamienna Góra), Marcin Fice (OGI SEP) oraz Radosław Gawlik (Stowarzyszenie Eko-Unia). Moderatorem spotkania był niezmiennie kol. Krzysztof Bodzek. Spotkanie rozpoczął poseł Stanisław Lamczyk, który omówił prace nad kluczową ustawą o dostępie do informacji dotyczącej sieci elektroenergetycznych. Transparentność w tym zakresie jest szczególnie ważna dla społeczności energetycznych, umożliwiając im efektywne planowanie i rozwój lokalnych inicjatyw, m.in. w zakresie magazynów energii oraz lokalnych źródeł odnawialnych. To także droga do poprawy wskaźnika autokonsumpcji i lepszego ekonomicznego zwrotu z inwestycji. Krzysztof Solarz podzielił się praktycznymi doświadczeniami dotyczącymi zakładania spółdzielni energetycznych, wskazując na kluczowe znaczenie dostosowania źródeł energii do potrzeb mieszkańców oraz pokonywanie barier prawnych i organizacyjnych.

Według niego, choć przed społecznościami energetycznymi jest wiele wyzwań, to jednak liczba aktywnie działających spółdzielni zbliża się już do 60. Dariusz Szwed przedstawił regulacje unijne dotyczące obywatelskich i odnawialnych społeczności energetycznych, zwracając uwagę na konieczność zapewnienia równego dostępu do sieci oraz przeciwdziałania monopolizacji rynku przez duże koncerny energetyczne. Paulina Sakwa omówiła rolę klastrów energii, podkreślając wagę całościowego podejścia do zarządzania lokalnymi rynkami energii. Natomiast Krzysztof Bodzek wskazał na główne błędy polskiej transformacji energetycznej, w tym niewystarczające inwestowanie w magazyny energii oraz niedopasowanie źródeł energii do specyfiki lokalnych społeczności.

Zainteresowanych tematyką elektroprosumeryzmu zapraszamy do obejrzenia pełnej relacji wideo na kanale YouTube *Platforma Elektroprosumeryzmu* oraz do odwiedzenia strony PPTe2050.pl.

31 stycznia 2025 r.

▷ Oddział Gliwicki SEP z hukiem (choć bez przepięcia) wkroczył w nowy rok uroczystą Galą Noworoczną w Hotelu *Malinowski*. Piękna, elegancko udekorowana sala, subtelne światła, scena i okrągłe stoły stworzyły klimat idealny do świętowania dla ponad setki elektryków i sympatyków OGI.

Oficjalne rozpoczęcie przypadło konferansjerom – Dominice Józefczak i Bartoszowi Ebert, którzy podjęli odważną próbę rozluźnienia atmosfery elektryzującymi dowcipami i lekko poprowadzili nas przez pierwszą część wieczoru. Świętowanie rozpoczęliśmy uroczystą kolacją – wykwintne dania, dźwięki pianina w tle (grała Maja Rączka) i rozmowy, które stopniowo nabierały coraz większego ożywienia. Kiedy na stołach pojawił się deser, na scenę wkroczył prezes Marcin Fice, prezentując błyskawiczne podsumowanie całorocznej działalności Oddziału Gliwickiego SEP. Majstersztyk polegał na tym, że mimo ogromnej liczby działań, udało mu się streścić wszystko tak szybko, że kawa gości nie zdążyła wystygnąć.

Jak to zwykle bywa, po toaście rozpoczęło się intensywne życie towarzyskie. Konferansjerzy mieli nie lada wyzwanie – usadzić rozgadanych gości, aby zrobić miejsce dla spektaklu improwizowanego grupy teatralnej *Bez Puenty Impro*. Artyści stanęli przed niełatwym zadaniem przebicia się przez szum żywych rozmów, ale dzięki błyskotliwej grze, ogromnemu poczuciu humoru i szybkim reakcjom na interakcje z publicznością, stopniowo udało im się skupić uwagę całej sali. Z czasem śmiech i aktywny udział widzów w improwizowanych scenach wypełniły całą przestrzeń.

Po występie przysłała kolej na życzenia i prezenty. Goście reprezentujący zaprzyjaźnione oddziały SEP oraz współpracujące instytucje obdarzyli Oddział Gliwicki ciepłymi słowami uznania i wdzięczności, nie zapominając przy tym o upominkach. Każde życzenie podkreślało atmosferę jedności, wzajemnego szacunku i nadziei na kolejne wspólne projekty. Kol. Andrzej Werkowski, sekretarz generalny SEP docenił wyjątkowy wkład i aktywność Oddziału Gliwickiego, zwracając uwagę na znaczenie Oddziału dla całego Stowarzyszenia. Profesor Krzysztof Kluszczyński podkreślił wyjątkową, przyjacielską atmosferę panującą w SEP oraz przypomniał o wartości chwil spędzonych w gronie przyjaciół. Przedstawiciele

władz Wydziału Elektrycznego Politechniki Śląskiej podziękowali za dotychczasową współpracę, zwracając uwagę na kluczową rolę SEP w przygotowywaniu się do dynamicznych zmian i transformacji energetycznej. Z kolei koledzy z Zaolzia z uznaniem odnieśli się do wysiłku i zaangażowania gliwickich kolegów w rozwój Stowarzyszenia i budowanie międzynarodowej współpracy.





Kulminacją wieczoru było wręczenie wyróżnień. Nagrody trafiły do rąk tych, którzy w ubiegłym roku świecili przykładem niczym starannie dobrane diody LED – niezawodne, efektywne i gotowe rozświetlić każdą przestrzeń. Był to czas dumy, radości i uznania dla młodych talentów, którzy już teraz pokazują, że przyszłość elektrotechniki jest w dobrych rękach, dlatego jako pierwsi dyplomy odebrali Laureaci konkursu stypendialnego dla najlepszych uczniów szkół ponadpodstawowych o kierunkach elektrycznych i pokrewnych:

- Jakub Jadamus (ZSM-E w Rybniku),
- Kamil Dziędziół (ZSŁ w Gliwicach),
- Dawid Gut (Technikum nr 1 w Rybniku),
- Piotr Bill (ZSB-C w Gliwicach)

oraz laureaci konkursu na najlepszą pracę dyplomową z elektryki:

- I nagroda: Kamil Mól,
- II nagroda: Danuta Komenda,
- III nagroda: Filip Mazurek, Miłosz Bończak.

Najaktywniejszym kołem SEP zostało wybrane Koło nr 48 pod przewodnictwem kol. Krzysztofa Duszy.

Tegorocznymi laureatami Medalu im. prof. Lucjana Nehrebeckiego zostali koledzy: Stanisław Kuberek, Zygmunt Pilny, Jerzy Wrzosek. Medal im. prof. Mieczysława Pożaryskiego trafił do rąk kol. Szymona Ciury. Blaskiem Srebrnej Odznaki Honorowej SEP rozblyszeli koledzy: Roman Foit, Edward Hrynkiwicz, Marian Kampik, Marek Knapczyk, Tomasz Kraszewski, Adam Ossowski oraz Adam Piłśniak. Złoto gwarantuje niezawodność, trwałość i doskonałe połączenia, tak jak wyróżnieni Złotą Odznaką Honorową koledzy: Dariusz Janecki, Jan Machniewski i Marcin Ogon swoją pracą wzmacniają sieć SEP! Koledzy Sebastian Bernhausen, Jerzy Jakubowski oraz Robert Kubicki awansowali właśnie na elektryczną ekstraklasę – uzyskali uprawnienia Rzecznawcy SEP, więc teraz oficjalnie wiedzą nie tylko jak podłączyć przewody, ale też jak podzielić się swoją ogromną wiedzą branżową.

Wyjątkowym punktem programu było pierwsze w historii wręczenie statuetek Trójkąt Mocy. To nagroda, która zrodziła się z potrzeby docenienia wyjątkowych osób i instytucji wnoszących niezwykłą wartość do świata elektryki i energetyki. Emocje były ogromne, bo przecież premierę można mieć tylko raz! W kategorii Młody Przewodnik nagrodzono Łukasza Lomanię za pasję, inspirację i świetne przywództwo wśród młodych elektryków oraz Łukasza Grzybka za wyjątkową umiejętność integracji pokoleń.

Iskrą Jedności uhonorowano Koło nr 9 z Robertem Zajęcem na czele, za znakomitą organizację seminariów technicznych i promowanie współpracy oraz Koło nr 48 pod kierownictwem Marcina Ogona za inicjatywy integracyjne wzmacniające społeczność SEP. Statuetka w kategorii Moc Społecznego Zaangażowania przypadła Jerzemu Krawczykowi za organizację konferencji, Adamowi Piłśniakowi za dokumentowanie działalności SEP i aktywność społeczną oraz Robertowi Zajęcowi za działania edukacyjne i techniczne w szkołach. Energię Nowego Pokolenia wniósł Robert Kubicki za dynamiczne działania z młodymi członkami Stowarzyszenia. Moc Słowa płynie z Pracowni Historycznej SEP, nic dziwnego, że statuetkę w tej kategorii otrzymali Jerzy Hickiewicz, Piotr Rataj i Przemysław Sadłowski – za wartościowe publikacje historyczne. Krzysztof Bodzek i Marek Szrot zostali EkoTransformatorami za promowanie ekologicznych i prosumenckich rozwiązań w energetyce. Latarnia Innowacji powędrowała do firmy Energo-Complex Sp. z o.o., reprezentowanej przez Renatę Kajzer-Szrot, za innowacyjność w energetyce. Elektro Mentorami zostali Aleksander Baranowski i Kazimierz Boba za wspieranie młodszych pokoleń swoją bogatą wiedzą, doświadczeniem i umiejętnością budowania międzypokoleniowych relacji oraz za aktywne angażowanie się w działalność integracyjną i edukacyjną Oddziału. Grand Prix, NadPrzewodnik, przyznano Komitetowi Organizacyjnemu IV Kongresu Elektryki Polskiej pod przewodnictwem Andrzeja Werkowskiego za znakomite przygotowanie wydarzenia, które stało się wzorem współpracy oraz standardów organizacyjnych w środowisku elektryków. Laureaci opuszczali scenę z dumą i radością, ale też świadomością dużej odpowiedzialności – ich nazwiska są teraz na stałe wpisane w historię SEP jako tych, którzy wyznaczają kierunki rozwoju i inspirują kolejne pokolenia elektryków. Pragniemy, by Trójkąt Mocy stał się coroczną tradycją doceniania zaangażowania, wiedzy oraz nieustającej pasji do elektrotechniki.

Po zakończeniu oficjalnej części gali na scenę wkroczył kwartet *Obsession*, cztery charyzmatyczne instrumentalistki: Kamila Szalińska-Bałwas, Agnieszka Kłosiewicz, Aleksandra Świdzińska i Justyna Meliszek. Artystki, które łączą muzykę klasyczną i rozrywkową z humorem, tańcem i wokalem, stworzyły niepowtarzalne, pełne kabaretowego uroku show. Ich błyskotliwe interpretacje muzyczne oraz żartobliwe aranżacje sprawiły, że publiczność śmiała się do łez, a cała sala rozbrzmiewała oklaskami.

Po koncercie goście jeszcze długo cieszyli się wspólnym towarzystwem, dzieląc się wrażeniami z gali, wymieniając doświadczenia i snując plany na przyszłość. Przy stolikach panowała luźna atmosfera pełna śmiechu, rozmów i serdeczności, które trwały aż do późnych godzin nocnych. Oby tegoroczna Gala Noworoczna pozostała na długo w pamięci uczestników jako wyjątkowy wieczór integracji i inspiracji.



8 lutego 2025 r.

► Tego mroźnego dnia ekipa gliwickich elektryków SEP, wraz z rodzinami i przyjaciółmi zapakowała się do autokaru, który ruszył z Gliwic do malowniczej Wisły Kubalonki. Już w autobusie prezes Marcin Fice zadbał o to by popłynął prąd przyjaźni i rozgrzewające trunki izolujące od zimowego chłodu.

Po przyjeździe do Wisły mieliśmy czas na spacer i kawę. Jedni z nas testowali swój opór do beskidzkiego ciasta, inni kontemplowali krajobrazy, które mogłyby zasilić niejedną album fotograficzny. Następnie udaliśmy się na Kubalonkę, gdzie zima niestety postanowiła zastrajkować – zamiast śniać na śniegu mieliśmy wozy na kołach. Finałem wyprawy było prawdziwe podłączenie do góralskiej sieci integracyjnej: ognisko, kiełbaski, aromatyczny żurek i grzaniec – moc czynna została grupie przekazana bez strat. Kapela góralska natychmiast złapała z nami idealne połączenie, a nogi uczestników same rwały się do tańca.

Wszystko odbyło się bez spięć, co jest zasługą niezawodnego Zespołu ds. integracji. Celina Ludera i Adam Piłśniak jak zwykle zadbali o perfekcyjną organizację, zapewniając nam bezpieczeństwo energetyczne i kulinarne na poziomie klasy A+. Ich troska o każdy detal sprawiła, że nawet brak śniegu nie był w stanie popsuć atmosfery. Późnym wieczorem wróciliśmy go Gliwic. Możemy więc śmiało powiedzieć, że kulig był bez śniegu, ale z iskrą!



21 lutego 2025 r.

Organizatorem Karnawału z Historią był Biprohut – Stacja Gliwice, ale my OGI, nie mogliśmy odmówić sobie uczestnictwa w tak wyjątkowym wydarzeniu! I dobrze, bo wyglądaliśmy tak elegancko, że aż postanowiliśmy się pochwalić! Impreza odbyła się 21 lutego w biurcu Biprohutu i przyciągnęła miłośników historii i dobrej zabawy. Na uczestników czekały prelekcje historyczne, gry i zabawy z dawnych lat oraz muzyka, która dodała całemu spotkaniu odpowiedniego rytmu. Dziękujemy organizatorom za świetną atmosferę i możliwość udziału w tym wydarzeniu. W końcu historia i elektryczność mają ze sobą wiele wspólnego – obie potrafią porazić tych, którzy ich nie szanują!



25 lutego 2025 r.

W lutym odbyło się kolejne konwersatorium z cyklu Inteligentna Energetyka, które dotyczyło tym razem finansowania transformacji energetycznej. Spotkanie otworzył poseł Stanisław Lamczyk, który podkreślił skalę finansowych wyzwań stojących przed polskim sektorem energetycznym, zaznaczył, że rzeczywiste koszty transformacji są znacząco wyższe niż pierwotnie zakładano, co sprawia, że efektywne i innowacyjne podejście może być bardziej ekonomiczne niż podejście stopniowe.

Krzysztof Droń przedstawił szczegółowe przykłady finansowania projektów OZE, podkreślając istotność społeczności energetycznych w procesie decentralizacji systemów energetycznych. Wskazał na potencjał łączenia technologii, takich jak fotowoltaika, magazyny energii oraz inteligentne systemy sterowania.

Paweł Łapacz omówił działania wojewódzkich oraz narodowych funduszy ochrony środowiska, które oferują wsparcie finansowe dla lokalnych inicjatyw energetycznych w formie dotacji oraz preferencyjnych kredytów. Podkreślił znaczenie współpracy finansowej w realizacji lokalnych inwestycji.

Piotr Brożyna zaprezentował zagadnienia związane z analizą finansową projektów energetycznych, zwracając uwagę na konieczność dokładnej oceny opłacalności inwestycji oraz uwzględnienia ryzyk związanych z cenami energii i zmianami prawnymi.

Spotkanie moderował kol. Krzysztof Bodzek, a pełny zapis wydarzenia dostępny jest na kanale YouTube Platforma Elektroprosumeryzmu oraz na stronie PPE2050.pl.

27-28 lutego 2025 r.

Tym razem ekipa naszych elektrycznych zapaleńców udała się do Krakowa, by podładować akumulatory wiedzy na warsztacie *Zarządzanie sobą w czasie*. Choć aura „pogodę w kratkę” (czyli deszcz w kratkę z większym deszczem), to humory były świetne a oczekiwania ogromne.

Pierwszy dzień wypełniły zagadnienia priorytetyzacji, walki ze „złodziejami czasu” oraz skuteczna metoda GTD (Getting Things Done). Och jak bardzo się myliliśmy stosując metodę GTP (Getting Things Postponed, in. „zrobię to jutro, być może”). W ramach ćwiczeń warsztatowych udało się nawet ustalić, że niekontrolowane telefony i powiadomienia są równie groźne jak pozostawione bez opieki przewody pod napięciem.

Wieczorny spacer po rynku Krakowa zakończyliśmy kultową kolacją – słynnymi „Kiełbaskami z Nyski”. Taka porcja elektryzującego smaku sprawiła, że nawet Edison mógłby pozazdrościć Krakowiakom tego wynalazku!

Drugi dzień to delegowanie zadań oraz zwinne zarządzanie pracą, czyli coś dla tych, którym chaos i spontaniczność kojarzą się głównie z nieplanowanymi zwarciami. Dzięki narzędziom porządkującym pracę, dowiedzieliśmy się, że biurko elektryka może jednak wyglądać jak tablica rozdzielcza – czysto, schludnie i bez niepożądanych oporów!



Podsumowując – mimo że pogoda w Krakowie próbowała nas „uziemnić”, szkolenie wyszło na piątkę z plusem. Szczególne podziękowania kierujemy do naszego szkoleniowca, Pana Jakuba Kamińskiego, który swoją charyzmą, profesjonalizmem, wiedzą i doświadczeniem pokazał nam, jak skutecznie zarządzać czasem, wyznaczać priorytety i ograniczać wpływ złodziei czasu na naszą codzienność zawodową. Dzięki temu mogliśmy nauczyć się efektywnie planować, delegować zadania i osiągać zamierzone cele. Naładowani nową wiedzą wracamy do Gliwic, gotowi wprowadzać usprawnienia, które mają nam oszczędzić czas i nerwy. A jeśli komuś jeszcze zostaną nadmiarowe napięcia, to zawsze możemy zorganizować powtórkę z krakowskich kielbasek.

3 marca 2025 r.

▷ 3 marca gliwickie środowisko elektryków spotkało się, by uczcić pamięć swojego wybitnego patrona – Profesora Stanisława Fryzego. Minęła 61. rocznica śmierci tego znakomitego uczonego, którego praca znacząco wpłynęła na rozwój współczesnej elektrotechniki.

Delegacja przedstawicieli Oddziału Gliwickiego SEP, Stowarzyszenia Wychowanków Politechniki Śląskiej oraz Wydziału Elektrycznego Politechniki Śląskiej zebrała się przy grobie Profesora, składając kwiaty oraz zapalając znicze, symbolizujące pamięć, wdzięczność oraz głęboki szacunek dla jego dokonań. W uroczystości udział wzięli przedstawiciele gliwickiego środowiska akademickiego oraz członkowie społeczności SEP, m.in.: Zofia Cichowska, Kazimierz Gierlotka, Tadeusz Skubis, Jan Kapinos, Krzysztof Kolonko, Tomasz Kraszewski oraz Anna Piwowar.

Profesor Stanisław Fryze, wybitny badacz teorii mocy oraz analizy układów elektrycznych, pozostawił po sobie trwałe dziedzictwo naukowe, które wciąż jest fundamentem licznych badań i aplikacji inżynierskich. Jego wkład w edukację kolejnych pokoleń elektryków jest nadal żywy, a pamięć o nim stanowi istotny element gliwickiego środowiska akademickiego i technicznego.



Podczas spotkania zapalono także znicze na grobach innych zasłużonych osób związanych z gliwicką elektrotechniką i naszym Stowarzyszeniem. Wspólna refleksja nad ich osiągnięciami przypomniała wszystkim zebrany o zobowiązaniu do kontynuowania ich dzieła – zarówno w obszarze nauki, edukacji, jak i codziennej pracy zawodowej. Niech światło zapalonych zniczy będzie wyrazem naszej nieustającej wdzięczności i pamięci.

12 marca 2025 r.

▷ Profesor Fryze wraca na Politechnikę! Ale spokojnie – nie przez zwarcie czasoprzestrzenne, lecz dzięki nowoczesnej technologii i pasji ludzi, którzy postanowili przywrócić jego postać współczesnym pokoleniom. Okazją ku temu było wyjątkowe wydarzenie, które mieliśmy przyjemność współorganizować wraz z Wydziałem Elektrycznym i Stowarzyszeniem Wychowanków Politechniki Śląskiej – Śniadanie z prof. Fryze. To było cudowne przedpołudnie, które wypełniły wspomnienia, nauka, humor, kanapki i... krowa.

Już przed wejściem do auli można było poczuć atmosferę dawnych lat i zapach świeżych bułeczek z twarożkiem. Na ścianach pojawiły się plakaty, które – na tle notatek, rękopisów i publikacji Fryzego – prezentowały jego najbarwniejsze cytaty. Każdy z nich niósł w sobie charakterystyczne dla profesora poczucie humoru i przenikliwość, jak choćby ten: „*Ludzie dzielą się na radnych, zaradnych i bezradnych.*” Słyną też z celnych obserwacji życiowych, co najlepiej oddają jego słowa bliskie do dziś elektrykom: „*Praca poza kolanem grozi małżeństwem, a w elektryce przepięciami!*”.

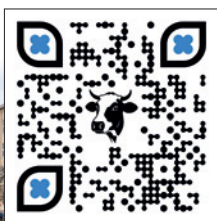
Wydarzenie prowadził prezes OGI, Marcin Fice, który przypomniał, jak ważną postacią dla Politechniki Śląskiej i dla SEP był prof. Fryze, nie bez przyczyny nasz Oddział dumnie nosi Jego imię! Następnie głos zabrał dziekan Wydziału Elektrycznego, prof. Marian Kampik, który podkreślił, że duch profesora wciąż żyje w murach uczelni – nie tylko w zapisanych wzorach i wykresach, ale również w podejściu do nauki i studentów.

Nagle, ku zaskoczeniu wszystkich, na naszych oczach ukazał się sam Fryze! Dzięki technologii AI mogliśmy usłyszeć i obejrzeć fragment jego wykładu inauguracyjnego z 1929 roku. Ten wyjątkowy moment był efektem pracy Aleksandra Kozłowskiego z *Przedmarańczy*, który stara się ożywiać historię przy pomocy nowoczesnych narzędzi. (Tu możecie dowiedzieć się więcej: <https://przedmaranca.pl>).



Następnie przyszła chwila dla kogoś, kto miał jedno z najtrudniejszych zadań tego dnia – wykład o dorobku naukowym Fryzego wygłosił dr hab. inż. Dariusz Grabowski, który – podobnie jak bohater spotkania – wywodzi się z tej samej katedry Elektrotechniki. Niecodziennie zdarza się możliwość zabrania głosu zaraz po samym Fryzem (nawet jeśli jego słowa zostały przywrócone za pomocą AI). A jednak prelegent wybrnął z tego znakomicie, wciągając słuchaczy w świat mocy naukowego dziedzictwa profesora.

Kulminacyjnym punktem spotkania była premiera filmu dokumentalnego przygotowanego w ramach Europejskiego Miasta Nauki Katowice 2024. Twórcy, w tym reżyser i scenarzysta Aleksander Kozłowski, wprowadzili widzów w świat Fryzego w sposób nowoczesny, dynamiczny, ale jednocześnie pełen naukowej precyzji i humoru. Ten krótki film przybliżył dorobek profesora, jego osobowość, a także rozwikłał jedną z największych zagadek wydarzenia: co ma wspólnego krowa pod Wydziałem Elektrycznym z Fryzem? Jeśli jeszcze tego nie wiecie, to zeskanujcie kod QR – film czeka!



Jak się okazuje, to doskonały punkt wyjścia do snucia opowieści o naukowcu, który zmienił oblicze elektrotechniki – zaczynamy łagodnie, od krowy, by potem z pełnym napięciem przejść do jego teorii i osiągnięć.

Jeśli Fryze dziś wyładałby studentom, pewnie musiałyby zmierzyć się z pytaniem o coś, co wielu Polaków odkryło dopiero po otrzymaniu zaskakujących rachunków za energię – moc bierną. Trudne? Być może. Ale jak mawiał sam profesor: *No właśnie, to jest elektrotechnika.*

Dzięki niemu wiemy, jak lepiej zarządzać przepływem energii, ale jego dorobek to nie tylko wzory – to także sposób myślenia, który kształtuje kolejne pokolenia inżynierów.

Podczas wydarzenia nie zabrakło również wspomnień osób, które miały okazję uczyć się od Fryzego lub pracować z nim. Wzruszającą opowieścią prof. Zofia Cichowska przywołała wiele anegdot i barwnych opowieści, które przypomniały zgromadzonym, jak charyzmatycznym człowiekiem był prof. Fryze.

Opowiadała o jego słynnych dyskusjach z prof. Malarskim, które toczyły się wieczorami, publicznie, a ich przedmiotem były m.in. jednostki i strzałkowanie, o sposobie prowadzenia zajęć, o jego charyzmie i nietuzinkowości.

Nie byłoby tego wydarzenia bez ludzi, którzy włożyli w nie nie tylko wiedzę i doświadczenie, ale też serce i nieskończone pokłady energii. Tu należy wymienić Darię Wojtasz, której potencjał jest większy niż napięcie na największych liniach przesyłowych. To ona, z nieograniczoną kreatywnością i siłą przekonywania, skupiła wokół siebie ludzi, którzy sprawili, że historia Fryzego została opowiedziana w sposób nowoczesny, interesujący i – co najważniejsze – zapadający w pamięć.

Nie sposób też nie wspomnieć o Aleksandrze Kozłowskim z *Przedmaraczy* (<https://przedmaranca.pl/>), który nadał historii Fryzego narracyjną głębię i emocjonalny wymiar. To coś więcej niż film – to dar, który dostaliśmy jako społeczność. Nie sposób przeliczyć jego wartości na żadną walutę, ale jedno jest pewne – ten prezent zostanie z nami na długo.

Historia Fryzego to nie tylko opowieść o nauce – to także inspiracja do tego, by przywrócić mu należne miejsce w świadomości społecznej. Coraz częściej pojawiają się głosy, że Gliwice powinny uczcić go nie tylko tablicami pamiątkowymi czy filmami, ale także... nazwą ulicy.

Czy to się wydarzy? Tego jeszcze nie wiemy. Ale jedno jest pewne – Fryze zasłużył na to, by cała Polska знаła jego nazwisko.

Suplement

▷ W relacjonowanym okresie odbyło się jedno zebranie Zarządu Oddziału Gliwickiego SEP oraz cztery zebrania Prezydium Zarządu. 10 lutego 2025 roku Zarząd podsumował działalność Oddziału w 2024 roku, zatwierdził bilans finansowy oraz omówił kwestie organizacyjne związane z funkcjonowaniem biura i polityką finansową.

Prezydium spotkało się czterokrotnie: 24 stycznia, 31 stycznia, 18 lutego oraz 10 marca 2025 roku. Podczas tych zebrań zajęto się sprawami członkowskimi, rozmawiano o zasadach wynagrodzeń komisji kwalifikacyjnych, podjęto decyzje dotyczące organizacji wydarzeń rocznicowych i konferencji, a także omówiono przygotowania do VIII Dyskusyjnego Forum Kobiet i Śniadania z Prof. Fryze. Szczególną uwagę poświęcono sprawom finansowym, modernizacji biura oraz planowanym seminariom i szkoleniom.

Kolejne miesiące zapowiadają się równie dynamicznie – zarówno pod względem organizacyjnym, jak i integracyjnym. Oddział Gliwicki nie zwalnia tempa!

dr inż. Anna Piwowar, sekretarz OGI SEP

Artykuł wpłynął do redakcji: 16 marca 2025 r. ◀